

prof. dr hab. Monika Namysłowska  
Katedra Europejskiego Prawa Gospodarczego  
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

Łódź, dnia 20 stycznia 2025 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej**  
**pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych**  
**w postępowaniu administracyjnym” napisanej przez p. Igora Gontarza**  
**pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Wojciecha Piątka**

**Spis treści:**

<b>1. Wprowadzenie .....</b>	<b>1</b>
<b>2. Ocena wyboru tematyki, tytułu i problemu badawczego .....</b>	<b>2</b>
<b>3. Ocena poziomu merytorycznego rozprawy doktorskiej.....</b>	<b>4</b>
<b>3.1. Treść rozprawy doktorskiej .....</b>	<b>4</b>
A. Wstęp.....	4
B. Rozdział I.....	4
C. Rozdział II.....	6
D. Rozdział III.....	7
E. Rozdział IV .....	7
F. Rozdział V i rozdział VI .....	8
G. Zakończenie.....	8
<b>3.2. Podsumowanie oceny poziomu merytorycznego .....</b>	<b>9</b>
<b>4. Ocena warsztatu naukowego.....</b>	<b>10</b>
4.1. Struktura rozprawy doktorskiej .....	10
4.2. Przyjęte metody badawcze .....	10
4.3. Wykorzystane źródła .....	11
4.4. Pozostałe elementy warsztatu naukowego .....	11
4.5. Podsumowanie oceny warsztatu naukowego.....	14
<b>5. Konkluzja .....</b>	<b>14</b>

**1. Wprowadzenie**

W niniejszej recenzji ocenię, czy rozprawa doktorska mgr Igora Gontarza spełnia wymagania art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2020 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2024, poz. 1571 t.j.). Dlatego ocenię, czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauki prawne, wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta i stanowi oryginalne

rozwiązanie problemu naukowego przez jej Autora. Oceny tej dokonam analizując: wybór tematyki, ujęcie tematu i problemu badawczego, poziom merytoryczny rozprawy doktorskiej i elementy warsztatu naukowego. Zastrzegam jednocześnie, że niektóre z ocenianych aspektów przenikają się, więc ich przypisanie do danego punktu jest umowne.

## **2. Ocena wyboru tematyki, tytułu i problemu badawczego**

Rozprawa doktorska pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym” podejmuje aktualną i ważną problematykę. Automatyzacja procesów administracyjnych i zastosowanie systemów opartych na sztucznej inteligencji to kwestie, które odgrywają kluczową rolę w nowoczesnym funkcjonowaniu administracji publicznej. Rozwój technologii cyfrowych wymusza dostosowanie procedur administracyjnych, jednocześnie stawiając pytania dotyczące standardów demokratycznego państwa prawnego, transparentności działań państwa i poszanowania praw człowieka, co Doktorant dostrzega i analizuje (s. 32).

Systemy automatycznego podejmowania decyzji, niekiedy oparte na systemach sztucznej inteligencji, stanowią istotne narzędzie, które przy odpowiednim wykorzystaniu może znacząco usprawnić działanie administracji publicznej. Umożliwiają one szybsze podejmowanie decyzji, redukcję kosztów i minimalizację ryzyka błędu ludzkiego w rutynowych procesach decyzyjnych. Niemniej jednak, wiążą się one także z niebagatelnym ryzykiem, takim jak brak transparentności, ryzyko dyskryminacji wynikającej z algorytmicznych uprzedzeń, ograniczenie prawa do skutecznego środka odwoławczego. W kontekście postępowania administracyjnego, kluczowe jest zapewnienie funkcjonowania tych systemów w zgodzie z zasadami praworządności oraz prawami jednostki.

Tematyka rozprawy jest przedmiotem analiz w literaturze przedmiotu, jednak podejście zastosowane przez p. Igora Gontarza zasługuje na ocenę pozytywną. Autor umiejętnie analizuje zarówno korzyści, jak i wyzwania związane z wykorzystaniem systemów automatycznego podejmowania decyzji, przedstawiając mechanizmy kontroli tych systemów w kontekście postępowania administracyjnego.

Analizując tytuł, który prawidłowo odzwierciedla zakres rozprawy doktorskiej, wskażę na mankament związany z nomenklaturą używaną w tytule i w recenzowanej rozprawie. Autor posługuje się bowiem pojęciem „systemy automatycznego decydowania”, które w literaturze przedmiotu nie jest pojęciem dominującym. Zamiast tego właściwe jest tłumaczenie angielskiego pojęcia *Automated Decision-Making Systems* jako „systemy automatycznego podejmowania decyzji” lub „systemy zautomatyzowanego podejmowania

decyzji”. Są to określenia najczęściej występujące w polskojęzycznej literaturze prawniczej i dokumentach Unii Europejskiej. Zabrakło więc uzasadnienia nieoczywistej decyzji użycia innego pojęcia już w tytule rozprawy, zwłaszcza że od rozdziału I Autor zaczyna stosować także prawidłowe pojęcie „systemy ADM”, jednak i tu bez wytłumaczenia, na ile jest ono synonimiczne do terminu „system automatycznego decydowania”.

W zakresie problematyki badawczej mgr Igor Gontarz postanowił zweryfikować w rozprawie doktorskiej hipotezę, którą cytuję: „automatyzacja postępowania administracyjnego rodzi ryzyko braku spełnienia standardów sprawiedliwości proceduralnej, które obowiązują również wówczas, gdy decyzji nie podejmuje człowiek. Tłumaczenie przepisów wyrażonych w języku naturalnym na kod źródłowy wymaga doprecyzowania pojęć niedookreślonych oraz ogranicza władzę dyskrecyjną przysługującą organowi administracji. Co więcej, istnieje obawa, że proces podejmowania decyzji stanie się nietransparentny zarówno wobec obywatela, jak i pracownika organu oraz sądu administracyjnego. Tym samym, decyzja o zautomatyzowaniu danego typu spraw powinna podlegać szczególnemu rodzajowi kontroli, odzwierciedlającemu wartości chronione przez zasady ogólne k.p.a.” (s. 10). Hipoteza ta pozwoliła Doktorantowi wyłonić dwie hipotezy szczegółowe. Pierwsza z nich dotyczy niezbędności wspierania praworządności systemów automatycznego decydowania przez ochronę wartości kolektywnych (s. 10). Druga hipoteza szczegółowa zakłada konieczność dostosowania przepisów prawa krajowego do zapewnienia zgodności działań automatycznej administracji z zasadami demokratycznego państwa prawnego (s. 10 i 11). Ze względu na złożoność hipotez, utrudniającą ich zrozumienie, w trakcie obrony recenzowanej rozprawy doktorskiej chciałabym usłyszeć od mgr Igora Gontarza syntetyczne ujęcie głównej hipotezy, ograniczające się do jednego, niedługiego zdania. Proszę tę prośbę potraktować jako ćwiczenie zwięzłego i klarownego ujmowania skomplikowanych zagadnień, do czego jeszcze powrócę. Abstrahując jednak od tej uwagi stwierdzam z pełnym przekonaniem, że hipoteza główna i hipotezy szczegółowe zostały sformułowane prawidłowo. Podkreślają też wagę znaczenia zagadnienia dla rozważań teoretycznych i ich praktycznego wdrożenia.

Dla celów weryfikacji tych hipotez Doktorant wyróżnił osiem pytań pomocniczych:

- „1) Na czym polega specyfika automatycznego decydowania w postępowaniu administracyjnym i z jakimi wiąże się ona wyzwania?
- 2) Jakie przepisy znajdują zastosowanie do automatycznego decydowania w postępowaniu administracyjnym?
- 3) Czym różni się kontrola automatycznego aktu administracyjnego od kontroli aktu wydawanego w pełni przez człowieka?

- 4) Czy wystarczająca jest kontrola decyzji kończącej postępowanie czy raczej należy wprowadzić kontrolę systemów automatycznego decydowania?
- 5) Jaką rolę w kontroli zgodności z prawem systemów automatycznego decydowania powinien odgrywać sąd?
- 6) Jakie wymogi powinny spełniać systemy automatycznego decydowania stosowane do załatwiania spraw indywidualnych?
- 7) Jak stosowanie zróżnicowanych modeli kontroli sprzyja wartościom składającym się na sprawiedliwość proceduralną?
- 8) W jaki sposób prawo polskie i europejskie może czerpać z alternatywnych modeli kontroli automatycznego decydowania przyjętych w prawodawstwie zagranicznym?”.

Zarówno hipotezy, jak i pytania pomocnicze dowodzą, że mgr Igor Gontarz dostrzega szerokie spektrum problemów w wybranej do analizy tematyce i mierzy się z aktualnymi wyzwaniami związanymi z automatyzacją administracji.

### **3. Ocena poziomu merytorycznego rozprawy doktorskiej**

#### **3.1. Treść rozprawy doktorskiej**

##### **A. Wstęp**

We wstępie mgr Igor Gontarz omówił elementy typowe dla tej części rozprawy doktorskiej. Poza wprowadzeniem Czytelnika w tematykę, określeniem hipotezy głównej, hipotez szczegółowych i pytań pomocniczych rozprawy, Doktorant przedstawił zwięźle zakres rozdziałów i przybliżył wykorzystaną metodykę (a nie: metodologię, które to słowo zastosował Doktorant), której zakres oceniam jako prawidłowy.

##### **B. Rozdział I**

W rozdziale I mgr Igor Gontarz przedstawił, zgodnie z tytułem, pojęcie systemów automatycznego decydowania i ich znaczenie dla administracji publicznej.

W ramach tak zarysowanego zakresu pracy badawczej Doktorant przybliżył wyróżniane w nauce poziomy zaawansowania automatyzacji i zawarł istotny podrozdział dotyczący relacji między systemami ADM a systemami sztucznej inteligencji i algorytmami, jasno wskazujący na dodatkową trudność występującą w analizowanej problematyce. Systemy automatycznego podejmowania decyzji mogą bowiem być przejawem prostej automatyki, ale i zastosowania skomplikowanych systemów sztucznej inteligencji. Analiza prawna musi zaś uwzględniać nie neutralność technologiczną widoczną w pojęciu „system

ADM”, lecz brać pod uwagę stopień zaawansowania użytej technologii, rzutu na przepisy prawne mające zastosowanie w danej sytuacji.

Autor ciekawie wyjaśnia termin „sztuczna inteligencja”. Nie jest dla mnie jedynie zrozumiałe, dlaczego Doktorant nie odwołuje się w tym miejscu do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689, w którym zdefiniowano system AI (art. 3 pkt 1), tylko wyłącznie uwzględnia definicje doktrynalne. Definicja z rozporządzenia zostaje przedstawiona dopiero w rozdziale III. Dyskusyjny jest też dla mnie stosowany w rozprawie skrót „AI Act” na akt w sprawie sztucznej inteligencji (nazwa wprowadzona przez rozporządzenie), który zawiera pojęcie angielskojęzyczne. Choć teoretycznie każdy autor może wprowadzić dowolny skrót, bardziej zręczne byłoby użycie skrótu AIA, będące skrótem pełnym, który jest stosowany niezależnie od języka wypowiedzi.

Pomocnym dla zrozumienia skali badanego zjawiska jest podrozdział na temat obszarów zastosowania systemów ADM, w którym zostały zaprezentowane przykłady tych systemów w Polsce i na świecie. Powołując dotychczasową strategię AI w Polsce Doktorant stwierdza, że „obszary te stanowią jednak jedynie zamierzenia co do planowanej polityki rządu, które w niewielkim stopniu zmaterializowały się na moment przygotowywania niniejszej rozprawy” (s. 14). Ponieważ teza ta nie została udokumentowana stosownym przypisem, proszę Doktoranta o wskazanie podstaw takiego twierdzenia. Jednocześnie proszę o wpisanie w odpowiedź Strategię Cyfryzacji Polski z celami do roku 2035, której projekt został opublikowany już po złożeniu recenzowanej rozprawy doktorskiej.

Dla zrozumienia tematyki za niezbędny uznaję podrozdział przedstawiający kompleksowo znaczenie systemów automatycznego decydowania dla administracji publicznej. Autor prawidłowo zwraca w tym fragmencie uwagę czytelnika na aplikację ChatGPT, będącą przykładem generatywnej sztucznej inteligencji. Na marginesie dodam tylko, że Autor stosuje nieprawidłową pisownię „Chat GPT”, odmienianą jako Chatu lub Chatu GPT. Poprawna jest zaś nazwa ChatGPT (pisane jako jedno słowo, bez spacji), co odzwierciedla oficjalne nazewnictwo OpenAI. Taka nazwa to efekt połączenia dwóch elementów: „Chat” (czat) i „GPT” (od *Generative Pre-trained Transformer*). Skoro mowa o ChatGPT, to interesowałaby mnie opinia mgr Igora Gontarza na temat wykorzystania aplikacji ChatGPT przez pracowników administracji publicznej.

W rozdziale I mgr Igor Gontarz formułuje ważną tezę, że „każdy system automatyczny zaaplikowany do administracji publicznej funkcjonuje w jakichś uwarunkowaniach prawnych i powinien on podlegać kontroli jako element składający się na urząd obsługujący organ. Władza publiczna jest bowiem konstytucyjnie obowiązana do

działania na podstawie i w granicach prawa” (s. 18 i 19). Doktorant zawęża jednocześnie zakres analizy dokonywanej w rozprawie doktorskiej do tych systemów, „które są wykorzystywane w procesie stosowania prawa, a ich funkcjonowanie ma bezpośredni wpływ na wydawane decyzje indywidualne” (s. 19). W pełni zgadzam się z przyjęciem takiego ograniczenia przedmiotu badań. Niemniej jednak uważam, że powinno to nastąpić we wstępie do rozprawy doktorskiej, będącej miejscem na określenie jej zakresu.

### **C. Rozdział II**

W rozdziale II mgr Igor Gontarz przedstawia zastosowanie systemów automatycznego decydowania w postępowaniu administracyjnym na podstawie sześciu przykładów, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Przekonuje mnie wybór przykładów krajowych, czyli profilowania osób bezrobotnych, wykrywania nadużyć podatkowych i waloryzacji świadczeń emerytalnych. Przykłady te świetnie obrazują prawne problemy pojawiające się w związku z omawianą problematyką. Omówienie przykładów zagranicznych na podstawie postępowania administracyjnego w Estonii, Wielkiej Brytanii i Australii zostało zaś szeroko uzasadnione przez Doktoranta. Uzasadnienie to uważam za konieczne, a podane argumenty mnie przekonują.

Spojrzenie porównawcze, które w rozprawie Doktoranta niekoniecznie można nazwać prawnoporównawczym, jest niezwykle cenne dla sformułowania wniosków. Pewien niedosyt budzą więc stwierdzenia takie jak „[n]iewykluczone, że takie ogólne reguły mogłyby zostać zawarte w przepisach k.p.a. na wzór rozwiązań niemieckich” (s. 47), ponieważ nie dowiadujemy się, poza numerem przepisu, jaka jest treść rozwiązań niemieckich. Uważam też, że warto byłoby częściej zastrzegać hipotetyczny charakter analizy prawa polskiego przy omawianiu zagranicznych przykładów.

Analiza przeprowadzona w rozdziale II doprowadziła mgr Igora Gontarza do kluczowego wniosku, że „automatyzacja ma wpływ na podstawowe normy postępowania administracyjnego wyrażone w zasadach: praworządności, czynnego udziału w postępowaniu, prawdy obiektywnej oraz dwuinstancyjności postępowania” (s. 77 i 78). Wniosek ten został obszernie uzasadniony w podsumowaniu rozdziału.

W trakcie zapoznawania się z rozdziałem II nasunęły mi się m.in. następujące dwa pytania. Po pierwsze, przy omawianiu systemu STIR Doktorant podkreśla problem tajności algorytmów, na podstawie których obliczany jest wskaźnik ryzyka (s. 59). Do braku przejrzystości algorytmów Autor powraca również w innych miejscach rozprawy. Prosiłabym o przedstawienie i uzasadnienie stanowiska na temat wprowadzenia obowiązku

każdorzazowego ujawniania algorytmów. Czy byłoby to zawsze zgodne z przepisami, np. regulacją tajemnicy przedsiębiorstwa? Czy przy złożonych algorytmach informacja na ich temat pomaga użytkownikom w zrozumieniu zakresu działania systemu ADM? Do tego zagadnienia powrócę też komentując dalsze rozdziały recenzowanej rozprawy doktorskiej. Po drugie, czy zdaniem Doktoranta stosowany w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów system ARBUZ mógłby stanowić przykład w rozdziale II?

### **D. Rozdział III**

Rozdział III został poświęcony unijnym ramom prawnym automatycznego podejmowania decyzji, czyli rozporządzenia 2016/679 o ochronie danych osobowych (dalej: RODO) i aktu w sprawie sztucznej inteligencji (dalej: AIA). Warto jednak zauważyć, że wskazane akty prawne były analizowane w poprzednich rozdziałach, niekiedy obszernie. W rozdziale III analiza wybranych przepisów ma natomiast służyć ustaleniu, w jakim zakresie wpływają one na postępowanie cywilne i wyodrębnienia modelu kontroli w dalszej części rozprawy (s. 80).

Treść tego rozdziału skłania mnie do dopytania Doktoranta o relację rozporządzenia unijnego z prawem krajowym, w szczególności w świetle zdania „[z]e względu na bezpośrednią skuteczność Rozporządzenia oraz pierwszeństwo prawa europejskiego przed prawem krajowym, wszelkie regulacje krajowe niezgodne z przepisami RODO nie obowiązują” (s. 82) i zdania „[n]iewykluczone wydaje się jednak doprecyzowanie treści AI Act, a z pewnością, stanowienie prawa w zakresie nim nieuregulowanym” (s. 105). Chciałabym też upewnić się, czy mgr Igor Gontarz wie, jakie nazwy są kategorie systemów niestanowiących systemy wysokiego ryzyka, o których wspomina na stronie 115 i 116.

### **E. Rozdział IV**

Za bardzo ważny dla badań mgr Igora Gontarza uznaję rozdział IV dotyczący uwarunkowań aksjologicznych stosowania systemów ADM w postępowaniu administracyjnym, zwłaszcza rozważania na temat tego, jak „ograniczenie roli człowieka w procesie decyzyjnym wpływa na aksjologię postępowania administracyjnego, a w szczególności zasadę demokratycznego państwa prawnego i wynikającą z niej zasadę sprawiedliwości proceduralnej” (s. 11). Mojej pozytywnej oceny tego rozdziału nie zmniejsza chaos, wkradający się niekiedy w rozważania. Mogłaby temu zapobiec bardziej rozbudowana struktura rozprawy doktorskiej, o czym jeszcze będę pisać.

W rozdziale IV zostało zaprezentowane następujące stanowisko: „[P]rzeniesienie ciężaru aktywności obywatela na moment rozwoju oprogramowania jest adekwatnym środkiem uzasadniającym modyfikację jego praw procesowych podczas postępowania. Aby taka partycypacja nie miała charakteru iluzorycznego, założenia systemu musiałyby jednak zostać wyjaśnione w sposób zrozumiały. Ponadto, należałoby zapewnić kontrolę społeczną nad ostatecznym produktem takich procedur partycypacyjnych, czyli kodem źródłowym, a w dalszej perspektywie udostępnić całość dokumentacji technicznej, w tym kod, w trybie dostępu do informacji publicznej, aby obywatele (będący również stronami postępowań) mogli dokonać weryfikacji jego założeń w każdym czasie” (s. 144 i 145). Ciekawa jestem, czy tego typu postulaty były konsultowane przez mgr Igora Gontarza z informatykami. Wraca tu także poruszona przez mnie kwestia wprowadzenia obowiązku ujawniania algorytmów.

## **F. Rozdział V i rozdział VI**

Rozdział V i rozdział VI omówię wspólnie, ponieważ są one wobec siebie komplementarne. Zauważa to również mgr Igor Gontarz stwierdzając, że rozważania w rozdziale VI zostały przedstawione uzupełniająco (s. 258). W rozdziale V zostały bowiem zaprezentowane modele kontroli systemów ADM w postępowaniu administracyjnym, w tym kontrola automatycznych aktów administracyjnych w toku instancji administracyjnej, przed sądem, na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych i w rozumieniu przepisów AIA. Natomiast rozdział VI to omówienie „uregulowania algorytmicznego decydowania w administracji publicznej w innych porządkach prawnych” (s. 258). Sformułowanie to jest jedynie o tyle nieprecyzyjne, że inaczej niż w przypadku rozwiązań amerykańskich i kanadyjskich „innym porządkiem prawnym” nie są wzorcowe zasady zaproponowane przez ELI (Europejski Instytut Prawa).

W związku z analizą dokonaną w rozdziale V i, dodatkowo, w zakończeniu rozprawy doktorskiej, do którego jeszcze nawiążę w kolejnym punkcie, proszę Doktoranta o przedstawienie wniosków *de lege ferenda* w zakresie rozwiązań polskich z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z relacji prawa krajowego i unijnego. Na gruncie rozdziału VI chciałabym zapytać mgr Igora Gontarza o aktualizację przedstawionych w rozprawie doktorskiej analiz obcych rozwiązań prawnych od daty zakończenia przygotowywania rozprawy, która to data nie została jednak w niej określona.

## **G. Zakończenie**

Zakończenie rozprawy doktorskiej mgr Igora Gontarza jest jedyną główną częścią jego rozprawy doktorskiej, która została błędnie zatytułowana. Termin „zakończenie” sugeruje



bowiem wyłącznie podsumowanie treści pracy, a nie przedstawienie wniosków opartych na przeprowadzonych badaniach. Taki zakres ma zaś „zakończenie” recenzowanej rozprawie. Doktorant prawidłowo streszcza w tym miejscu wyniki analizy, odpowiada na postawione we wstępie pytania badawcze i identyfikuje implikacje płynące z badań.

W tej części brakuje mi potwierdzenia hipotez przedstawionych we wstępie. Chciałabym też zapytać Doktoranta o skutki prawne obecnego stanu prawnego w świetle ostatniego fragmentu rozprawy: „Przeniesienie powyższych postulatów do prawodawstwa pozwoli na zapewnienie kontroli nad postępującą automatyzacją działalności administracji publicznej. Za jasnymi regułami automatyzowania i skuteczną kontrolą przyjdzie natomiast akceptacja społeczna dla proponowanych rozwiązań, ukierunkowanych na tak pożądaną przez administrację: prostotę, szybkość i efektywność” (s. 278). Ciekawa również jestem brzmienia krótkiej tezy wynikającej z wielowątkowej analizy zawartej w rozprawie doktorskiej, będącej odpowiedzią na krótką hipotezę, o którą prosiłam na początku recenzji.

### **3.2. Podsumowanie oceny poziomu merytorycznego**

Magister Igor Gontarz wykazuje się szeroką wiedzą w zakresie poruszanego tematu. Na szczególne uznanie zasługuje przyjęta perspektywa, która świadczy o umiejętności wielopłaszczyznowego spojrzenia na omawiane zagadnienia.

Ze względu na wielowątkowość rozważań, w niektórych miejscach analiza konkretnych zagadnień wydaje się zbędna. Przykładem może być przypis 7 zawierający definicję wykładni i obszernie teoretyczne rozważania o modelach kontroli, które niekoniecznie wnoszą istotne treści do głównego nurtu rozważań. W niektórych częściach pracy można zaś dostrzec niedostatek pogłębionej analizy, co pozostawia niedosyt, lecz wskazuje na potencjał do dalszego rozwinięcia wybranych kwestii. Jednocześnie jednak chciałabym podkreślić, że tego rodzaju trudności są w dużej mierze związane z rozbudowanym charakterem tematu i koniecznością wyważenia oczekiwań czytelników o odmiennych specjalizacjach i zainteresowaniach naukowych.

Mimo istnienia niedociągnięć jestem przekonana, że mgr Igor Gontarz dostarcza wartościowego wkładu w rozwój naukowej refleksji nad wybranym zagadnieniem. Przeprowadzona analiza będzie z pewnością inspiracją dla naukowców i może samego Doktoranta do prowadzenia dalszych badań nad rozwojem postępowania administracyjnego wynikającym z zastosowania nowoczesnych technologii.

## **4. Ocena warsztatu naukowego**

### **4.1. Struktura rozprawy doktorskiej**

Recenzowane opracowanie jest stosunkowo niedługą rozprawą doktorską, co jednak nie stanowi zarzutu, gdyż ograniczona objętość nie wpływa negatywnie na wartość merytoryczną, a nawet zwiększa dynamikę analizy.

Natomiast zwraca uwagę niespójność w strukturze rozdziałów, głównie w rozdziałach I i VI. Rozdział I zawiera „uwagi wprowadzające”, nie zaś „wprowadzenie” występujące w pozostałych rozdziałach rozprawy. Ta uwaga ma charakter marginalny w porównaniu do braku wyróżnienia mniejszych jednostek redakcyjnych. Jest to istotnym niedociągnięciem, szczególnie że treść rozdziału często sama narzuca potrzebę jego dalszego podziału. Przykładem może być fragment szczegółowo omawiający art. 22 RODO, który powinien być zatytułowany np. „Przesłanki art. 22 RODO”. Brak podtytułów sprawia, że niektóre fragmenty tekstu, pomimo obejmowania analizy różnorodnych zagadnień, pozostają długie, a tym samym trudne w odbiorze. Niekiedy brak podziału akapitów pogłębia ten problem, np. strony 132 i 133 stanowią jeden ciągły akapit, co utrudnia czytelnikowi śledzenie wyводу Autora.

Za niepoprawne uznaję też niewyróżnianie jednostek redakcyjnych po tytule podrozdziału. Przykładowo, punkt 4 rozdziału IV zaczyna się czterema stronami tekstu, będącymi niejako wstępem do dalszych podrozdziałów. Nadanie im tytułu określiłoby ich zawartość i ułatwiło śledzenie argumentacji Autora.

Tego typu niedociągnięcia strukturalne mogą wpływać na czytelność i przejrzystość wyводу, zwłaszcza w pracy naukowej, gdzie logiczny i klarowny układ treści ma kluczowe znaczenie. Niemniej jednak, wskazane kwestie są stosunkowo łatwe do poprawienia, gdyby mgr Igor Gontarz zdecydował się na publikację rozprawy doktorskiej, do czego już teraz zachęcam.

### **4.2. Przyjęte metody badawcze**

Przyjęte metody badawcze, ujęte we wstępie recenzowanej rozprawy doktorskiej, oceniam pozytywnie. Sygnalizowałam jedynie już wcześniej, że chodzi tu o metody i metodykę, a nie o metodologię i że metoda prawnoporównawcza jest na wyrost nazwana jako taka. Zaprezentowanie rozwiązań prawa obcego nie realizuje bowiem *per se* założeń tej metody badawczej.

### **4.3. Wykorzystane źródła**

Doktorant identyfikuje w bibliografii prawidłowe akty prawne, dokumenty i wyroki. Wykorzystana literatura przedmiotu jest obszerna, lecz nie podaję liczby źródeł ze względu na brak ich ponumerowania w bibliografii. Są to materiały w dużej mierze angielskojęzyczne, co jest prawidłowe ze względu na zakres tematyczny badań i dyskurs toczony poza Polską.

Nie jest moim celem wyliczenie niepowołanych tekstów. Chciałabym jedynie zwrócić uwagę mgr Igora Gontarza na trzy ważne opracowania zbiorowe dotyczące e-administracji pod redakcją S. Dudzika, I. Kawki i R. Śliwy (Kraków 2022, 2023 i 2024), w których znajdują się teksty mogące mieć znaczenie dla przygotowania tekstu do ewentualnej publikacji.

Zakres bibliografii świadczy o kompleksowej i wielopłaszczyznowej analizie wybranej tematyki, jak również o pracowitości i dociekliwości Doktoranta, co powinno cechować osobę ubiegającą się o stopień doktora.

### **4.4. Pozostałe elementy warsztatu naukowego**

W tej części recenzji ocenię cztery elementy: 1) precyzję argumentacji i wypowiedzi, 2) posługiwanie się odpowiednim językiem, 3) wykorzystanie cytatów i 4) redakcję tekstu.

Ad. 1) Wprowadzie doceniam wielokrotne prezentowanie przez mgr Igora Gontarza własnego zdania, to, jak już wskazywałam, niekiedy w pracy występuje brak precyzji argumentacji. Przykładowo, Doktorant przytacza swoją opinię nie argumentując, dlaczego tak twierdzi. Czytamy na s. 9, że „[p]ierwszym przypadkiem automatycznego decydowania, który warto poddać analizie jest profilowanie osób bezrobotnych w urzędach pracy”, jednak nie dowiadujemy się, dlaczego warto ten przypadek poddać analizie. Autor stwierdza, że „nie ulega wątpliwości” (np. s. 139), choć nie wiemy, dlaczego nie ulega wątpliwości, co przeszkadza tym bardziej, gdy mamy inne zdanie. W zdaniu „[z]godnie z przepisami postępowania decyzje automatyczne mogą zostać zweryfikowane dopiero z chwilą ich wydania, a nie wcześniej, na zasadzie generalnej, uprzedniej kontroli systemu decydowania” (s. 48) Doktorant nie precyzuje, o jakie przepisy chodzi.

Czasem użyte są nieprecyzyjne sformułowania, np. „na początku sformułowałem tezę, że systemy ADM są stosowane w postępowaniu administracyjnym” (s. 44), podczas gdy jest nie jest to teza, a jedynie fakt; „[t]echniczna wada programu tkwiła w zestawianiu niedających się porównać danych” (s. 64), przy czym nie jestem przekonana, czy rzeczywiście jest to wada techniczna; „w AI Act oparto się na pojęciu sztucznej inteligencji”

(s. 277), zamiast na „pojęciu systemu sztucznej inteligencji”; „TSUE”, a nie „TS”; „europejskie” w miejscu „unijnego”; motyw 43 preambuły (s. 88, 100), nie „motyw 43 rozporządzenia”.

Ad. 2) W recenzowanej rozprawie doktorskiej znajduje się stosunkowo dużo błędów językowych różnego rodzaju:

- Autor używa sformułowań zbyt kolokwialnych jak na język pracy naukowej, np. „nie tracąc z pola widzenia” (s. 32), „zaczynając od początku” (s. 50), „jakiś sposób” (s. 198), „jakąś część” (s. 273), „pozwalam sobie poczynić kilka wstępnych uwag” (s. 164), „podpadać pod przepisy” (s. 210), „dyrektywa w ogóle kładzie silny nacisk” (s. 265), „w któryś ze wspomnianych obszarów” (s. 111); „popełniłem analizę” (przypis 926); „niepodpadający pod art.” (s. 99), „jakikolwiek sens” (s. 143), „w sprawach mniejszego kalibru” (s. 143);

- występują błędy ortograficzne, na które nie ma miejsca w rozprawach doktorskich: „nie przybierające” (s. 20), „nie znajdujące” (s. 65), „nie mieszczące się” (s. 98), „nie stanowiące” (tytuł podrozdziału s. 115), „nie wywodzące się” (s. 164), podczas gdy partykułę „nie” z imiesłowami przymiotnikowymi czynnymi i biernymi piszemy łącznie, jeśli są one stosowane w znaczeniu przymiotnikowym (np. „niemieszczące się”, „niewywodzące się”);

- występują liczne błędy interpunkcyjne, zarówno powtarzający się brak przecinka, np. przed „jak i” (np. s. 47, 48, 125, 129, 200), przed „czy” (np. s. 17), „jakie” (np. s. 29, 80, 95, 167), jak i nadużywanie przecinków w zdaniu, np. „nawet jeśli system AI da się wpisać, w któryś ze wspomnianych obszarów” (s. 111);

- nie należą do rzadkości błędy stylistyczne typu użycie „czy” w znaczeniu „i”; nadużywanie „oraz”; użycie niepoprawnych sformułowań: „pozostając w styku z krajowymi regulacjami” (s. 80); pisanie w 1 osobie l.p. (np. „uważam”) i w 1 osobie l.mn. (np. „rozważmy” (s. 135), „skoncentrujmy się” (s. 139)), przy jednoczesnym stosowaniu form bezosobowych (np. „jak wskazano”). Zalecałabym przede wszystkim rezygnację z formy w 1 osobie l.mn. i ograniczenie formy bezosobowej;

- Doktorant zbyt często stosuje nawiasy, co m.in. zaburza płynność tekstu i sprawia wrażenie nieuporządkowania analizy.

Ad. 3) Cytowanie w pracy naukowej dowodzi biegłości w warsztacie naukowym i powinno być stosowane wtedy, gdy autor chce przywołać wyniki badań lub opinie, które są niezbędne dla rozwoju argumentacji, uwiarygodnienia tez lub pokazania kontekstu danego problemu. Cytaty są istotne, gdy przywoływane fragmenty zawierają kluczowe definicje,

specjalistyczne sformułowania lub wyjątkowe ujęcie tematu, które trudno byłoby inaczej sformułować bez zniekształcenia sensu. Dzięki cytowaniu respektuje się prawa własności intelektualnej oraz umożliwia czytelnikowi weryfikację i poszerzenie wiedzy na temat omawianych zagadnień.

Natomiast zbyt długie i częste cytaty, co ma miejsce w recenzowanej rozprawie doktorskiej, nie są uznawane za właściwe z kilku powodów. Nadmierna liczba cytatów powoduje m.in. przerywanie logicznego ciągu myśli, co utrudnia odbiór i zrozumienie pracy przez czytelnika. Zamiast przytaczać długie fragmenty sugeruję więc ich streszczenie własnymi słowami (z odpowiednim przypisem), zaś cytowanie jedynie tych fragmentów, które są szczególnie ważne lub trudne do przeformułowania.

Ad. 4) Magister Igor Gontarz nie w pełni zadbał o staranną redakcję tekstu. Zauważyłam przykładowo:

- zaniebane przypisy, np. brak kropek na końcu przypisów 18 i 19; błędne przypisy, np. „Sibiga., Tarnowski.” (przypis 56);
- wielokrotnie pozostawione podwójne spacje;
- niejednorodność w oznaczaniu nazw angielskich, tzn. przed angielskimi nazwami skrót „ang.” pojawia się tylko czasami;
- brakujące słowa w zdaniach, np. „Wiele przestrzeni jest wciąż również na automatyzowanie czynności rutynowych, których trzeba dokonywać choćby w związku z napływem imigrantów z Ukrainy” (s. 41);
- błędy literowe, np. Mokander, nie Mökander (przypis 953), użycie po kropce małej litery w „Geburczyk F., „Automatyzacja załatwiania spraw w administracji samorządowej a gwarancje procesowe jednostek. uwagi de lege (...)”;
- występujące powtórzenia, np. na stronie 47 w dziewięciu liniijkach trzykrotnie występuje fraza „w mojej ocenie”. Poza tym, w całej pracy zwrot „w mojej ocenie” pojawia się 78 razy, podczas gdy synonimy, takie jak „według mnie” lub „moim zdaniem”, występują bardzo rzadko – odpowiednio, zero i trzy razy;
- błędy w wyliczeniach, np. przy wyliczaniu w stylu „a), b), c)” w rozdziale II pierwsze słowo każdego punktu zaczyna się małą, a nie dużą literą;
- brak spacji, np. „inteligencji)Tekst” (s. 6), „AIAct” (przypis 520);
- brak przecinka, np. „prawda materialna udział strony” (s. 257);

- niejednorodność w użyciu wielkich liter, np. słowa „rozporządzenie” i „Rozporządzenie”, podobnie „wyrok” (raz pisane małą, raz dużą literą) i „sądy” (np. s. 199);
- inne, np. użycie „j. naturalny” (s. 131), zamiast pełnej formy „język naturalny”; niejednorodność pisania cyfr słownie: „3 modele” i „trzy różne sposoby” (s. 256).

#### **4.5. Podsumowanie oceny warsztatu naukowego**

Wykazanie w rozprawie doktorskiej dojrzałego warsztatu naukowego jest, poza umiejętnością odpowiedniej analizy merytorycznej, elementem decydującym o możliwości przyznania stopnia naukowego doktora. Prawidłowy warsztat naukowy świadczy bowiem o wymaganej ustawowo samodzielności prowadzenia pracy naukowej.

Warsztat naukowy mgr Igora Gontarza oceniam generalnie pozytywnie. Na niedociągnięcia zwracam uwagę, ponieważ z ich powodu recenzowanej rozprawy doktorskiej nie czyta się łatwo. Muszą więc zostać one poprawione w przypadku publikacji rozprawy doktorskiej. Warto też doskonalić warsztat naukowy w dalszej pracy naukowej, o ile Doktorant na nią się zdecyduje.

#### **5. Konkluzja**

Rozprawę doktorską mgr Igora Gontarza pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym”, napisaną pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Wojciecha Piątka, oceniam pozytywnie. Praca ta otwiera nowe perspektywy dla zrozumienia wyzwań, jakie niosą ze sobą systemy automatycznego podejmowania decyzji w administracji publicznej, zarówno w kontekście prawnym, jak i praktycznym. Dlatego powinna być opublikowana.

Recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymagania art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2020 r. ((Dz.U. 2024, poz. 1571 t.j.) Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce prezentując ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a także stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i może stanowić podstawę dopuszczenia mgr Igora Gontarza do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

*Krzysztof Kasprzak*